

Świątowski



## Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. Żurawia 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 29-35-69; 28-37-04; 28-90-17

Telex: 816-436

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telefax: 29-40-89

BS/67/20/91

### KONTROWERSJE WOKÓŁ CENY DOLARA

Komunikat z badań

Warszawa, luty 1991 r.

Nasilające się w ostatnich tygodniach dyskusje wokół polityki monetarnej rządu, a zwłaszcza relacji złoty - dolar, zachęcają do skonfrontowania stanowisk ekspertów, publicystów i poglądów zwykłych obywateli. W styczniowym sondażu przeglądowym CBOS<sup>1</sup> oraz badaniu "Kapitanowie gospodarki", obejmującym dyrektorów przedsiębiorstw państwowych i prywatnych przedsiębiorców<sup>2</sup>, zawarto kilka pytań dotyczących bezpośrednio kontrowersyjnej problematyki.

Dolar od lat pełnił w Polsce szczególną rolę. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych wahania czarnorynkowego kursu były nawet zupełnie niezłym wskaźnikiem nastrojów społecznych; zmiany kursu odzwierciedlały rosnące napięcie społeczne. Od tego czasu wiele się zmieniło. Zasadą rządowego programu stabilizacji gospodarczej stał się kurs dolara stał się faktem.

Opinia publiczna wyjątkowo dobrze orientuje się w relacjach walutowych. Na pytanie o aktualną cenę dolara 83% z reprezentacji ogółu ludności udzieliło odpowiedzi prawidłowych. Co więcej, większość ankietowanych (52%) uznała obowiązujący obecnie kurs - około 9.500 zł za odpowiedni bądź nawet zbyt wysoki (29%). Jedynie co dziesiąty utrzymywał, że jest za niski.

---

<sup>1</sup> Sondaż "Aktualne problemy i wydarzenia (13)" przeprowadzono w dniach 10-16 stycznia 1991 r. techniką wywiadu kwestionariuszowego na 1500-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłej ludności kraju.

<sup>2</sup> Sondaż "Kapitanowie gospodarki (2)" zrealizowany w dniach 21-28 stycznia 1991 r. na próbie losowej dyrektorów przedsiębiorstw państwowych (N=410) i przedsiębiorców prywatnych (N=315). W losowaniu respondentów uwzględniono klasyfikację branżową i podział na makroregiony. Z sektora państwowego wybrano przedsiębiorstwa zatrudniające 500 i więcej osób. Sektor prywatny reprezentują zakłady prowadzące głównie działalność produkcyjną (również spółki zagraniczne i z udziałem kapitału zagranicznego).

*Czy aktualna cena dolara, około 9500 zł jest, Pana(i) zdaniem, zbyt wysoka, w sam raz, czy za niska?*

	Ogółem	Ankietowani według regionów							
		Warszawa	Białystok	Gdańsk	Katowice	Kraków	Lublin	Poznań	Wrocław
<i>Zbyt wysoka</i>	29	24	17	28	34	19	23	38	38
<i>W sam raz</i>	52	57	57	55	46	49	69	48	50
<i>Za niska</i>	10	12	14	7	8	18	6	7	6
<i>Trudno przewidzieć</i>	9	7	12	6	12	14	2	6	5

Opinie o cenie dolara są zróżnicowane w zależności od regionalnego miejsca zamieszkania, wykształcenia i dochodów. Klarowna zależność występuje jedynie w przypadku wykształcenia: im wyższy poziom wykształcenia, tym większa skłonność do oceny, że cena dolara jest zbyt niska i odwrotnie - im niższe wykształcenie, tym częstsza ocena, że jest ona za wysoka.

Nie trudno też przewidzieć, że posiadacze walut zachodnich (17%) częściej (trzykrotnie) są niezadowoleni z obecnej ceny dolara niż nie dysponujący dewizami.

W opinii publicznej dominuje nie tylko pogląd o odpowiedniej cenie dolara, ale również przeświadczenie, że cena ta utrzyma się w najbliższych miesiącach (47%). Wzrost ceny przewiduje co czwarty (27%), a spadek co szósty (16%) ankietowany z próby ogółu ludności kraju. Podobnie kształtują się przewidywania prywatnych przedsiębiorców, którzy jednak w porównaniu z ogółem ludności częściej prognozują wzrost ceny, a rzadziej jej spadek. Odmiennie natomiast są oczekiwania dyrektorów przedsiębiorstw państwowych, wśród których zdecydowanie przeważają prognozy wzrostu ceny dolara (62%). Jedynie co trzeci (34%) zakłada utrzymanie dotychczasowej ceny. Do rzadkości należą opinie o jej spadku (3%).

CBOS

*Jak Pan(i) sądzi, czy w najbliższych miesiącach cena dolara wzrośnie, utrzyma się czy spadnie?*

	<u>Ludność kraju</u>	<u>Dyrektorzy zakładów państwowych</u>	<u>Przedsiębiorcy prywatni</u>
<i>Wzrośnie</i>	27%	62%	38%
<i>Utrzyma się</i>	47%	34%	52%
<i>Spadnie</i>	16%	3%	9%
<i>Trudno powiedzieć</i>	10%	1%	1%

Zupełnie odmienne są również antycypacje wobec rządu. O ile w opinii publicznej z jednakową siłą konkurują zwolennicy utrzymania (34%) lub zmniejszenia ceny (37%), to dyrektorzy przedsiębiorstw państwowych wyraźnie optują za wzrostem (51%), a prywatni przedsiębiorcy za utrzymaniem (54%). Kapitanowie gospodarki, zarówno kierujący przedsiębiorstwami państwowymi, jak i prywatnymi, rzadko należą do zwolenników polityki zmierzającej do obniżania ceny dolara.

CBOS

*Czy polityka rządu powinna, Pana(i) zdaniem, zmierzać do utrzymania, wzrostu, czy zmniejszenia ceny dolara?*

	<u>Ludność kraju</u>	<u>Dyrektorzy zakładów państwowych</u>	<u>Przedsiębiorcy prywatni</u>
<i>Do utrzymania</i>	34%	38%	54%
<i>Do zmniejszenia</i>	37%	10%	18%
<i>Do wzrostu ceny</i>	5%	51%	27%
<i>Trudno powiedzieć</i>	24%	1%	1%

Wyraźna niechęć opinii publicznej do zmiany kursu dolara ma niewątpliwy związek z obawami o wartość złotówki. Jeżeli przeanalizuje się wyniki sondaży z ostatnich lat, a zwłaszcza odpowiedzi na powtarzalne pytanie CBOS o najważniejsze sprawy Polski i Polaków, to zwraca uwagę gwałtowne zmniejszenie się zainteresowania problemem krótko ujmowanym jako "wartość złotówki". Jeszcze w listopadzie '89 co trzeci dorosły mieszkaniec kraju wskazywał na zniżkę wartości złotówki jako szczególnie dokuczliwy problem. Później niemal z miesiąca na miesiąc temat tracił na znaczeniu. Dziś podnoszony jest dziesięciokrotnie rzadziej. Ta symptomatyczna, i skądinąd pożądana, zmiana percepcji najważniejszych spraw kraju dobrze świadczy o polityce monetarnej, niezależnie od kontrowersyjności planu Balcerowicza. Niewymienialność i mierna wartość złotówki była przez lata dodatkowym źródłem frustracji, Polacy bowiem zawsze tęsknili za mocnym pieniądzem i solidnymi bankami. Dzisiaj mogą mieć powody do drobnej satysfakcji, chociaż wciąż dla wielu z nich (57%) polska złotówka nie jest jeszcze prawdziwym pieniądzem. Z trudem więc złoty kształtuje swą społeczną wiarygodność.

			CBOS
<i>Czy, według Pana(i), polska złotówka stała się już prawdziwym pieniądzem?</i>			
<i>Zdecydowanie tak</i>	5%	}	32%
<i>Raczej tak</i>	27%		
<i>Raczej nie</i>	38%	}	57%
<i>Zdecydowanie nie</i>	19%		
<i>Trudno powiedzieć</i>	11%		

Są jednak wyraźne oznaki poprawy notowań, co odzwierciedlają odpowiedzi na pytanie o solidność i zaufanie wobec jedenastu różnych walut. Złotemu wciąż bardzo wiele brakuje do pozycji walut zachodnich, jednak w porównaniu ze środkami płatniczymi innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej trzyma się zupełnie nieźle. Jak należało oczekiwać,

kluczową pozycję w walutowych notowaniach zajmuje amerykański dolar, z którym skutecznie konkuruje niemiecka marka.

w procentach

CBOS

*Oto lista walut różnych krajów. O każdej z nich proszę powiedzieć, czy jest to pieniądz solidny i godny zaufania, czy też nie? Czy, Pana(i) zdaniem, solidnym i godnym zaufania pieniądzem jest ...*

	<u>Tak</u>	<u>Nie</u>	<u>Nie wiem</u>	<u>Saldo ocen*</u>
<i>dolar amerykański</i>	91	1	8	90
<i>marka niemiecka</i>	87	2	11	85
<i>funt angielski</i>	78	2	20	76
<i>frank francuski</i>	69	5	26	64
<i>frank szwajcarski</i>	67	3	30	64
<i>korona szwedzka</i>	61	5	33	56
<i>szyling austriacki</i>	56	6	38	50
<i>złoty polski</i>	28	57	15	-29
<i>forint węgierski</i>	10	66	23	-56
<i>korona czechosłowacka</i>	7	72	21	-65
<i>rubel radziecki</i>	4	78	18	-74

\* Różnica między odsetkiem odpowiedzi "tak" i "nie".

Inne zachodnie waluty są mniej popularne, co wcale nie oznacza braku zaufania, a jedynie nieznaną bądź niewiedzę, za czym przemawiają wysokie odsetki odpowiedzi "trudno powiedzieć". W sumie notowania złotówki są wcale niezłe, jeśli uwzględnimy, że jeszcze nie tak dawno znacznie wyżej ceniono forinta, koronę czy rubla.

Wyrazem wzrostu znaczenia złotego może być także obojętność, z jaką przyjęto decyzję o likwidacji eksportu wewnętrznego i sprzedaży towarów w Pewexie i Baltonie wyłącznie za złotówki. Ponad połowa Po-

laków (58%) zareagowała na tę decyzję obojętnie, 35% powitało ją z zadowoleniem, a 6% - z niezadowoleniem.

Wreszcie ostatnia kwestia - kto w ubiegłym roku zyskał: oszczędzający złotówki czy dewizy? Fachowcy mają tu niemal zgodny pogląd, opinia publiczna natomiast jest w tej sprawie podzielona na trzy niemal równoliczne grupy. Jedna trzecia ankietowanych twierdzi, że zyskali oszczędzający w PKO, jedna trzecia, iż gromadzący waluty obce. Pozostali (też jedna trzecia) zwyczajnie nie wiedzą. To chyba najbardziej wymowny wynik sondażu; ilustruje zakres niewiedzy, a nawet ignorancji w sprawach finansowych. Można go również interpretować jako wyraz dezorientacji, dowód braku zaufania, czy też przykład funkcjonowania utartych schematów zachowań - bezkrytyczną wiarę w dolara. Kiedy jednak porównamy obecne wyniki z wcześniejszymi, to zmiana opinii jest wyraźna. Jeszcze w kwietniu ub.r. trzy czwarte ankietowanych uważało posiadanie dolarów za korzystną lokatę oszczędności, dziś już tylko nieliczni.